

# Kurier Kulturalny



## zaproszenia

**luty 2020**

- 2** lutego, godz. 14.00, filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65  
XVII spotkanie w **Klubie Winyłowej Płyty** - wstęp wolny
- 5-28** lutego, Galeria Sztuki Ratusz, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
wystawa **„... w pień”**  
we współpracy z Powiatową Instytucją Kultury
- 8** lutego, godz. 13.00, MOK Norwida 10  
wernisaż wystawy **Natalii Pietrzak-Krauss i Marka Kraussa**
- 9** lutego, godz. 12.00, filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65  
Salon Artystyczny - Koncert **„Barok na skrzypce i organy”**  
Róża Lorenc - skrzypce, Wiktor Brzuchacz - organy  
wernisaż **wystawy Hanny Karbownik „Wczoraj”**
- 15** lutego, godz. 18.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
Koncert walentynkowy **„Wspomnieniem wracasz do mnie”**  
wystąpi **Dariusz Kordek** oraz para baletowa  
bilety - 50 zł - dostępne w MOK Legionowo, ul. Norwida 10
- 23** lutego, godz. 15.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
**Niedzielne Spotkania z Bajką** - „Zaczarowany las Jasia i Małgosi”  
bilety - 10 zł - w MOK Legionowo, ul. Norwida 10
- 25** lutego, godz. 12.30, MOK Legionowo, ul. Norwida 10  
Koncert dla dzieci **„Pod niebem Paryża”**  
Artyści Filharmonii Narodowej - flet, akordeon, perkusja  
wstęp wolny
- 27** lutego, godz. 12.00, sala w ratuszu, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
wykład dr. hab. Jacka Borowskiego pt. **„Co nam dają drzewa”**  
nawiązujący do eksponowanej w lutym wystawy **„... w pień”**  
wstęp wolny
- 28** lutego, godz. 18.00, Galeria Sztuki Ratusz, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
finał wystawy **„... w pień”** Wandy Wolf i Magdaleny Karłowicz
- 29** lutego, godz. 15.00, Galeria Sztuki Ratusz, Legionowo, ul. Piłsudskiego 41  
wernisaż wystawy malarstwa **„Mazowiecka Wiosna”**  
Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków

**aktualności na [www.moklegionowo.pl](http://www.moklegionowo.pl)**

# Salon Artystyczny Im. F. Chopina

**9 lutego, godz. 12.00**

**filia MOK Legionowo, ul. Targowa 65**

## Barok na skrzypce i organy

**Róża Lorenc - skrzypce**

**Wiktor Brzuchacz - organy**

*Program:*

J. Pachelbel (1653-1706) - Canon in D

J. S. Bach (1685-1750) - Sonata G-dur

G. F. Haendel (1685-1759) - Sonata g-moll op.1/6

D. Buxtehude (1637-1707) - Preludium g-moll

A. Vivaldi (1678-1741) - Largetto

A. Vivaldi - Koncert na skrzypce i organy d-moll

G. F. Rameau (1683-1764) - Les Indes Galantes

- Danse des Sauvages

C. Balbastre (1724-1799) - Canonnade

F. M. Veracini (1690-1768) - Sonata op. 2 nr 8



**Wernisaż  
wystawy malarstwa  
Hanny Karbownik  
„Wczoraj”**

## Zaczarowany las Jasia i Małgosi

**23 lutego, godz. 15.00**

**sala w ratuszu, Legionowo**



„Zaczarowany Las Jasia i Małgosi” to zupełnie nowa odsłona znanej baśni o złej czarownicy i dwójce dzieci pozostawionych w lesie przez macochę. Tym razem tytułowi bohaterowie zabiorą swoich widzów w podróż do magicznego lasu, w którym roi się od dziwnych stworzeń i postaci. Prawdziwa przygoda rozpocznie się jednak, kiedy Jaś i Małgosia znajdą na swojej drodze magiczną różdżkę. Wyczarowują nią różne rzeczy (między innymi czarodziejski nos klauna), aż w końcu pojawia się przed nimi piernikowa chatka. Zajadają ją ze smakiem, gdyż są przekonane, że należy do nich. Bardzo złości to wyczarowaną wraz z domkiem czarownicę - jego właścicielkę. Za karę zamyka ich w domku, a Jaś i Małgosia muszą znaleźć sposób na przeproszenie czarownicy, w tym pomoże im czarodziejski nos. Widzowie również pomagają Jasiowi i Małgosi w rozbawieniu Czarownicy.

Występują: Monika Andrzejewska, Monika Lecińska, Wojciech Kobiątka.



# Nowy zespół teatralny

Zapraszamy młodzież w wieku 13 - 16 lat na zajęcia teatralne w nowym zespole.

Zajęcia odbywają się w sali widowiskowej ratusza miejskiego we wtorki w godzinach 17.00 - 20.00.

Zajęcia prowadzi Anna Durka-Kupisiak.

## Dlaczego warto do nas przyjść?

Teatr - według (jednej z wielu) definicji, to przedstawienie pewnej rzeczywistości w celu wyzwolenia wrażeń u odbiorcy. Mówiąc najprościej, to spotkanie ludzi - aktorów, kreujących ową rzeczywistość i widzów. Ten bezpośredni kontakt stanowi o wyjątkowości sztuki teatru, szczególnie w dzisiejszym świecie, gdzie kontakty między ludźmi w dużym stopniu przeniosły się do sfery wirtualnej.

Udział w amatorskim ruchu artystycznym w każdej dziedzinie sztuki czyni nas



wrażliwymi na piękno, kształtuje poczucie wspólnoty z tym co w sztuce (dawnej i współczesnej) godne uwagi, zaspakaja potrzebę doznawania przeżyć i ich wyrażania. Teatr, jako sztuka złożona, tj. posługująca się słowem, dźwiękiem, światłem, ruchem scenicznym i elementami sztuk plastycznych czyni to w sposób szczególnie wszechstronny, integrując jednocześnie grupę i ucząc pracy w zespole.

**Teatr może stać się przygodą na całe życie!!!**

## Warsztaty teatralne dla dzieci



Od października odbywają się w MOK przy ul. Norwida 10 warsztaty teatralne dla dzieci prowadzone przez Przemysława Kaczyńskiego. Atrakcyjne zajęcia, pokazujące najmłodszym tajniki funkcjonowania na scenie, prowadzone w szybkim tempie, utrzymujące uwagę uczestników odbywają się w **każdą środę w godz. 16.45 - 18.00**.

„Zapraszam wszystkie dzieci do podróży w krainę teatru. Do podróży w świat dziwnych min, głosów i gestów. Przez chwilę każdy z nas będzie mógł poczuć się Policjantem, Strażakiem, Królową, Piratem itd. Wspólnie odkryjemy swoje artystyczne talenty. Wiele lat pracowałem w teatrach, filmach i serialach tv. Gwarantuję profesjonalizm, przyjazną atmosferę i wspaniałą zabawę!”

Przemek Kaczyński

## Akademia Młodego Automatyka

Chcesz żeby twoje dziecko zbudowało samopodlewającą się doniczkę, światło na klaśnięcie lub sterowane pilotem od telewizora? Zapisz się!!! Zajęcia obejmują: programowanie urządzeń elektronicznych w programie Arduino IDE; poznanie języka programowania C++; obsługa mikrokontrolerów na bazie platformy Arduino; poznanie komponentów elektronicznych i wykorzystanie ich w budowie urządzeń elektronicznych, projektowanie, wytrawianie płytek drukowanych oraz lutowanie; projektowanie obiektów 3D oraz druk zaprojektowanych obiektów na drukarce 3D; budowanie urządzeń elektronicznych.

Zajęcia: czwartki, godz. 18.00 - 20.00,

MOK Legionowo, ul. Norwida 10; zapisy - tel.: 605 041 986





# Cicha śmierć utopii

Łatwość, z jaką odrzucamy projekty oceniane powszechnie jako utopijne, niezależnie od tego, czy dotyczą one naszej kultury, kwestii społecznych i politycznych czy też technologicznego wykorzystania zasobów ziemi i jej okolic – jest zadziwiająca. Nic nie jest ponoć warte rozważania bardziej niż twarde dane racjonalnej analizy i syntezy, oparte na pewnych faktach, sprawdzalnych doświadczeniach, dobrze udokumentowanych wnioskach i poprawnie przeprowadzonych rozmowaniach; to pogląd na co dzień skuteczny, sprawdzający się w powszedniej praktyce kapitalizmu XXI wieku, pod rządami kultury masowej, w warunkach „bezprzymiotnikowej” demokracji burżuazyjnej, w nieustannym wyścigu za swoją pozycją w narzuconej przez konwencje kariere, w zdobywaniu ciągle zmieniających się pożądanych dóbr i usług. Grzechem jest być utopistą wobec dobrodziejstw zastanego porządku świata, a jeszcze większym grzechem jest proponować swoje alternatywne wobec tego porządku rozwiązania, a co gorsza próbować je realizować, choćby na wąską, dostępną w ramach „demokratycznej” wolności skalę.

Czy mamy na przykład ochotę zapytać, co to jest „utopia”? Jeśli nie mamy, nic straconego, bo zrobił to za nas Leszek Kołakowski w eseju „*Śmierć utopii na nowo rozważona*”, i odpowiedział sobie w ten sposób: „Po pierwsze, mówiąc o utopiach, będziemy mieli na myśli nie idee dotyczące poprawy jakiegoś aspektu ludzkiej egzystencji, a jedynie przekonanie, iż możliwe jest osiągnięcie stanu ostatecznego i nieprzekraczalnego – takiego, w którym nie ma już nic do poprawienia. Po wtóre, będziemy określać tym słowem projekty, które mają być zrealizowane ludzkim wysiłkiem – w ten sposób wykluczamy zarówno wizje zaświatowego raju, jak i apokaliptyczne nadzieje na raj ziemski, urządzony dzięki boskiej interwencji”.

Tak sformułowana definicja prowadzi nas w dwa obszary ludzkiej aktywności.

Pierwszy z nich to obszar działań symbolicznych, operacji na znakach, czyli – literatura, filozofia, socjologia, politologia. Drugi – to społeczna praktyka, próby ustanowienia „realnej” utopii tu i teraz w ramach małych wspólnot owładniętych żądzą doskonałego

współzycia wolnego człowieka z drugim wolnym człowiekiem.

Pierwszy z obszarów nie olśniewa licznnością przykładów, ale też nie grzeszy ubóstwem. Zaczynamy oczywiście od Tomasza Morusa, autora dzieła zatytułowanego „*Utopia*”, wydanego w roku 1516, w którym widzi on idealne społeczeństwo jako wspólnotę drobnych producentów, rolników i rzemieślników. To społeczność o ustroju hierarchicznym i demokratycznym – na dole piramidy społecznej jest rodzina, 30 rodzin wybiera 1 urzędnika, nad 10 urzędnikami stoi protofilarcha, a najwyższe ksiądz. Są tu proste i nieliczne prawa. Cudzołóstwo karane jest śmiercią, bo osnową wspólnoty jest rodzina. Nie ma tu pieniądza – wymienia się bezpośrednio towary i usługi.

Ideałem dla Tommaso Campanelli w tekście „*Miasto Słońca*” (1662) było miasto-państwo oparte na kulcie pracy, równości społecznej, wspólnotcie dóbr i nieobecności rodziny; rygorystyczny porządek utrzymywany miał być przez teokratyczno-demokratyczną władzę, która opierałaby się na wiedzy naukowej.

Potem były jeszcze: „*Nowa Atlantyda*”, powieść filozofa Francisca Bacona (1623), inspirowana utopijnym tekstem „*Christianopolis*” J.V. Andreae; podstawą społeczeństwa są tam małżeństwa i rodziny. „*Kandyd*” – Woltera (1759) opisujący niezwykłą krainę – , do której dociera Kandyd, szukając swojej własnej utopii. W „*Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach*” (1776) bohater poznaje społeczeństwo Nipuanów, ulega argumentacji lokalnego mędrca, co doprowadza do całkowitej reedukacji i zmiany jego poglądów, ale skuszony urokiem bogactwa ucieka z wyspy.

W początkach XIX wieku powstają spisane teoretyczne utopie (według Marksa „nienaukowych”) socjalistów: Étienne-Gabriela Morelly`egio, Roberta Owena, Pierre-Josepha Proudhona (który jako pierwszy nazwał swój system anarchią, a siebie samego anarchistą) oraz Charlesa Fouriera. Wymieniliśmy tu najważniejszych, ale lista jest dłuższa.

W obszarze drugim – społecznej praktyce urzeczywistniania utopii – skazani jesteście na przykre dla wielu słowo „komuna”; komuna – czyli wspólnota (niewielu zdaje sobie sprawę z tego, że słowa „komuna” i „komunia”





wywodzą się ze wspólnego łacińskiego pnia, którego istotą jest oznaczenie tego, co wspólne). Wspólnoty utopijne, czyli usiłujące realizować „raj na ziemi” mimo „grzechu pierwotnego” powstawały niemal masowo w USA od początków tego państwa. Było ich tyle, że rejestr owych komun stał się przedmiotem osobnych badań naukowych. Część z nich oczywiście nie spełnia naszych kryteriów – oddaje bowiem władzę nad sobą w ręce obcego człowiekowi absolutu. Ale komuny inspirowane przez pierwszych socjalistów mają i dziś swoje skarłate kontynuacje. Do takich należy „Ikaria” powołana przez francuskiego outsidera Étienna Cabet, opisana przez Polaka Aleksandra Hotyńskiego w jego teksańskich wspomnieniach.

Prawdziwy zaś wybuch wspólnotowego życia z intencją rzeczywistnienia utopii nastąpił w USA w erze hipisów. Młodzież zbuntowana „totalnie” przeciwko konsumpcjonizmowi rodziców usiłowała żyć w komunach oferujących im sens, a nie tylko sytość. Jeśli nawet uznamy ówczesny społeczny ruch ku utopii za marginalny, jest to bardzo szeroki margines.

Nie ludźmy się jednak – utopia potrafi też ludzi niszczyć w imię swej czystości. To też zostało w literaturze – beletrystycznej i historycznej – odnotowane. Zbudowane na utopii Marksa imperium ZSRR znalazło swój opis w analizie Niekricza i Hellera zatytułowanej „Utopia u władzy”; fanatyczne dążenie do równości

i wymuszonego braterstwa znalazły prześmiewców w osobach Zamiatina („My”), Orwella („Rok 1984”), Huxleya („Nowy wspaniały świat”). Powstaje literacki nurt „dystopii”, czyli utopii zaprzeczonej.

Ostatnia utopia literacka, jaką znam, to Huxleya „Wyspa” (1960). Rzecz zadziwiająca – autor, który wcześniej w swym „Nowym wspaniałym świecie” (1932) utopię topi w jej własnym sosie – wraca potem do tej literackiej konwencji proponując nową odślonę nadziei. „Wyspa” nie jest jednak utopią wprost – właściwie autorom wcześniejszym przekonania o dobrej „z natury” istocie człowieka są tu poddane ostrej krytyce, a złudzenie, iż można budować idealne społeczeństwo z ludzi wierzących w „grzech pierworodny” jest znacznie podważone. Utopijna wyspa Pali epatuje szczęściem braku przymusowego konsumowania wyznaczonych przez burżuazję dóbr, ale szczęście to okupione jest genetycznymi manipulacjami na zarodkach i buddyjskim praniem mózgow w szkołach, a także innym niż europejskie podejściem do narkotyków. Być może rozpoczął Huxley nurt „utopii ironicznej”.

Tak czy inaczej utopia zanika w naszych czasach zarówno jako konwencja literacka, jak i jako życiowa praktyka samostanowiących o sobie wspólnot. Czy świat może być lepszy, niż jest? Gdybym nie miał w sobie tej drgającej gdzieś w głębi, niepokojącej duszę, nuty anarchisty, być może odpowiedziałbym, że nie. I nie dziwię się tym, którzy tak mówią.

Nie dziwię się zatem noblistce Oldze Tokarczuk, kiedy w swym eseju „Jak wymyślić heterotopię. Gra towarzyska” uśmierca utopijne myślenie o świecie i o człowieku w świecie – sprowadzając uniwersalny kiedyś bunt wobec „nieuniknionej rzeczywistości” do konwencji salonowej gry, proponując miast tradycyjnego miana „utopii” nowoczesne nazwy „heterotopia” i „atopia”, co pozwoliło jej pokawałkować wszędzie i wzdłuż zarówno opisywany świat, jak i sposoby jego naprawy. Literaci, tak jak uzurpatorzy społecznej władzy, też potrafią „dzielić i rządzić”.

Pocięte literackim mieczem szczątki utopii dogorywają w pobliżu grobu swej własnej niedoskonałości. Czy wymierają ze starości, czy też dokonano aborcji na ich płodzie? Nie wiem. I nie ukrywam, że z większą nadzieją czekam na powrót żywego ruchu społecznych utopijnych wspólnot niż na estetyczne uznanie utopijnej konwencji w literaturze.

Robert Żebrowski



Zapraszamy Państwa na przebojowy koncert walentynkowy w wykonaniu artysty, który w najlepszym światowym repertuarze rozrywkowym czuje się jak ryba w wodzie. To, znany już Państwu z brawurowych interpretacji piosenek Eugeniusza Bodo – Dariusz Kordek. Tym razem Kordek powróci do bogatych źródeł międzywojennego dwudziestolecia, ale zaprezentuje też utwory bliższe współczesności, znane z repertuaru takich gwiazd jak Krawczyk, Wodecki, Łazuka, Młynarski. Sięgnie również do wiecznie świeżych przebojów muzyki włoskiej, odkurzając m.in. utwory Marino Mariniego, ale też do musicalowych hitów i piosenek gwiazd formatu światowego, takich jak Nina Simone, Sting, Nat King Cole. Całości dopełnią melodyjne kompozycje cygańskie, znane z wykonania Don Wasyla.

Aktorskie i piosenkarskie talenty Kordeka gwarantują, że będzie to walentynkowa podróż po świecie muzyki rozrywkowej w najlepszym stylu. Wokaliście będzie towarzyszyła para baletowa.

# Wspomnieniem wracasz do mnie

Koncert walentynkowy



wystąpi

## Dariusz Kordek

**15 lutego, godz. 18.00**  
**sala w ratuszu, Legionowo**

## „Dwa teatry” Szaniawskiego w plockim Teatrze Dramatycznym

Zapraszamy na niecodzienną wycieczkę do Płocka. **13 marca** w Teatrze im. Szaniawskiego wystawiony będzie spektakl **„Dwa teatry”**, najlepsze, według recenzentów, dzieło patrona teatru. MOK organizuje wyjazd autokarowy - startujemy spod MOK przy ul. Norwida 10 o godz. 15.30, spektakl o godz. 18.00. Około 22.00 wracamy do MOK. Koszt wycieczki - 40 zł od osoby. Bilety do nabycia w biurze MOK.



Festiwal  
**Szaniawskiego**  
Legionowo

„Szaniawski jest jednym z najważniejszych polskich dramaturgów. Jego sztuki wystawiały renomowane teatry, reżyserowali je i grali najwybitniejsi polscy artyści. A obecnie jest autorem zupełnie zapomnianym. Patrzą na niego jak na dinozaura.

W czasach, kiedy Szaniawski pisał *Dwa teatry* pisano na świecie o fenomenalnym zjawisku. W zrujnowanej Warszawie działało więcej teatrów niż kin!

Zachęcam widzów, żeby przyszli na coś innego niż farsa. Żeby przyszli w ogóle na „coś innego”. To będzie coś więcej niż „telenowela”. A w tej sztuce mamy takie dwie telenowele: *Matkę* i *Powódź*. A czym są telenowele? Chętnie oglądane, pokazują zazwyczaj zwyczajne życie. Tacy autorzy jak Szaniawski pokazują w nich coś więcej.”



## „... w pień”

**projekt  
artystyczno-edukacyjny  
Wanda Wolf  
Magdalena Karłowicz**



**wystawa: 5 - 28 lutego  
finisaż: 28 II, godz. 18.00  
wykład: 27 II, godz. 12.00**

Wystawa Pracowni Ceramiki warszawskiej ASP ma szczególne znaczenie ze względu na swoje zaangażowanie. Tym razem zdecydowaliśmy się na pokazanie konkretnego projektu zrealizowanego przez dwie studentki uczęszczające w ramach Otwartej Akademii w Pracowni Ceramiki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Projekt, który stworzyły Wanda Wolf i Magdalena Karłowicz nosi tytuł „...w pień”. Wystawa, którą Państwu prezentujemy to pewnego rodzaju krzyk artystek w ochronie naszej planety, naszej natury, naszych miast, wsi, naszego życia, naszych drzew, a przede wszystkim przyszłości naszych dzieci. Projekt „...w pień” jest manifestem przeciwko bezmyślnemu wycinaniu z naszego otoczenia drzew. Artystki chcą pomóc społeczeństwu dostrzec i zrozumieć istniejący problem nadmiernej wycinki życiodajnych istnień. Konfrontacja z obiektami porcelanowymi i zdjęciami tego, co już nie wróci ma Nas uwrażliwić i zachęcić do działania dla dobra wszystkich ludzi tu i teraz.

Warszawskie Stowarzyszenie Plastyków działa od ponad 60-ciu lat. W jego kręgu skupiają się osoby różnych zawodów i w różnym wieku. Są wśród nich nauczyciele, lekarze, prawnicy, ekonomiści, architekci, technicy – szeroki przekrój grup zawodowych a także ludzie bez zawodu. Z wykształceniem plastycznym lub bez. Łączy ich jedna pasja, mianowicie umiłowanie sztuki i piękna, pragnienie przekładania przeżyć i wrażeń na płótno lub papier.

Każdą wolną chwilę poświęcają twórczości artystycznej – głównie – malarstwu, taktwu artystycznemu i rzeźbie.

Stowarzyszenie stanowi płaszczyznę porozumienia i działania, podnoszenia poziomu twórczości artystycznej, poszerzania wiedzy o sztuce.

## **Mazowiecka Wiosna Warszawskie Stowarzyszenie Plastyków wystawa zbiorowa**



**wystawa: 29 lutego - 14 marca  
wernisaż: 29 II, godz. 15.00**



# ewangelizacyjny teatar ADONAI

Nowy Rok, nowy ja, nowe  
postanowienia...

A może to czas dołączyć  
do teatru Adonai.

Co Ty na to?

W ostatnich latach stworzyliśmy  
spektakle i etudy:  
„Metanoja”, „Po co?”, „Słowo”,  
„Światłość”.

W tym roku... przyszła kolej na Ciebie!  
Dołącz do nas, abyśmy wspólnie mogli  
stworzyć kolejne dzieło na chwałę Pana!

Czekamy...

w MOK, przy ul. Norwida 10,  
w Legionowie,  
we wtorki, w godz. 18.00 - 21.00,  
w piątki, w godz. 17.00 - 20.00.

Jak powiedział Filip Natanaelowi:  
„Chodź i zobacz”



**TEATR ADONAI**  
Zaprasza pod swoje skrzydła

**Osoby, które chcą poznać siebie, teatr,  
a przede wszystkim Pana Boga 😊**

**Do grupy Adonai Junior jeśli:**

- 🕒 masz wolne piątki w godz. 17:00 - 20:00
- 👤 jesteś uczniem przynajmniej 7 klasy

**Do grupy Adonai jeśli:**

- 🕒 masz wolne wtorki w godz. 18:00 - 21:00
- 👤 jesteś uczniem przynajmniej 2 klasy liceum

**„Chodź i zobacz”**  
J 1, 46b

## Godziny pracy kasy MOK

poniedziałek - od 9.00 do 16.00

wtorek - od 12.00 do 19.00

środa - od 9.00 do 16.00

czwartek - od 12.00 do 19.00

piątek - od 9.00 do 16.00

telefon: 22 784 44 99 wew. 25



**Aktualne informacje o wydarzeniach  
organizowanych przez MOK Legionowo  
można otrzymywać  
w naszym Newsletterze  
- zamówienia przez stronę  
[www.moklegionowo.pl](http://www.moklegionowo.pl)**

**Kurier  
Kulturalny**



ISSN 1897-1679

Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie  
redakcja, skład, opracowanie graficzne:

**MOK**

Miejski Ośrodek Kultury

ul. C. K. Norwida 10, 05-120 Legionowo

tel.: 22 784 44 99, 22 774 44 74, fax: wew. 23

Placówka czynna od 8.00 do 20.00

[mok@moklegionowo.pl](mailto:mok@moklegionowo.pl)

dyrektor: Zenon Durka

Filia Miejskiego Ośrodka Kultury

05-120 Legionowo, ul. Targowa 65

tel.: 22 784 14 22, [moktargowa@moklegionowo.pl](mailto:moktargowa@moklegionowo.pl)